

Ty i ja, wczoraj i dziś – Irena Jarocka

Tamten marsz, sukni biel,
Po dziś dzień powracają we śnie
Piękni jak letni dzień,
Tak mówili o tobie i mnie
Najpiękniejsza z par,
Najpiękniejsza z par
Ty i ja tańczymy pośród gwiazd,
I cały świat niech żyje nam,
Dziś zapraszamy pod nasz dach
Ty i ja, co za przedziwny traf,
Że właśnie ty, że właśnie ja, że właśnie tak
Dzisiaj patrz ogień zgasł,
Drzwi otwarte szeroko na mróz
Idzie mgła, wielka mgła,
W naszym domu aż gęsto od chmur
Dlaczego to tak, dlaczego to tak?
Ty i ja mieliśmy słońce rwać,
Osiodłać czas, dogonić wiatr,
Otworzyć bramy w światło dnia
Ty i ja jakoś nie wyszło nam,
Poszarzał świat, przybyło lat,
Lat długich tak
Ty i ja mieliśmy słońce rwać,
Osiodłać czas, dogonić wiatr,
Odmienić świat
Noc się wlecze bez dna



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych